

BIBLIOTEKA OO. DOMINIKANÓW W KRAKOWIE

Posiadanie bibliotek klasztornych w Zakonie Kaznodziejskim* datuje się od chwili jego założenia w 1216 r. Zakon przyjął regułę św. Augustyna, w której m. in. czytamy: „Książek żądać można każdego dnia o naznaczonej godzinie; żądającym poza godziną nie należy dawać”¹. Cytat suponuje tak bibliotekę, jak i zaczątek regulaminu. O tym, że również konwent Św. Trójcy w Krakowie musiał posiadać własny księgozbiór, należy wnioskować z akt kapituły generalnej paryskiej z 1228 r., która nie pozwalała zakładać jakiegokolwiek klasztoru „bez przeora i doktora”, czyli profesora teologii. Od tej kapituły datuje się istnienie szkoły konwentualnej w każdym klasztorze. Szkoły nie da się pomyśleć bez książek, to też wspomniana kapituła paryska upomina: „książki mają być pilnie strzeżone”. Pięć lat później kapituła gen. w Bolonii (1233) nakazuje, „aby książek po zmarłych braciach nie sprzedawano na zewnątrz ani w obrębie zakonu, ale należy je powierzyć do użytku braciom” „Braciom uzdolnionym do nauki książek ma dostarczyć prowincjał i definityrzy” (1252). Bł. Humbert de Romanis, generał w l. 1254—63, w komentarzu do reguły św. Augustyna stworzył podstawy dla rozwoju prawa bibliotek. Mówi w nim o katalogach, nabywaniu, wypożyczaniu dzieł itp.². Obowiązek posiadania biblioteki wpłynął już w XIII w. na architekturę klasztorów dominikańskich, w których musiano uwzględnić dla niej pomieszczenie³.

Z księgozbioru dominikanów krakowskich XIII w. dochowała się do naszych czasów tylko jedna pozycja. — *Constitutiones Ordinis Praedicatorum*. Są to jedne z najwcześniejszych konstytucji zakonu i znajdujemy tam już wzmianki z zakresu prawa bibliotek⁴.

Drugim pomnikiem był elaborat bł. Wita, pierwszego bpa litewskiego (1247—54), *O opłakanym stanie chrześcijan na Litwie*. Egzemplarz ten, napisany w języku łacińskim, spalił się wraz z biblioteką podczas pożaru Krakowa w 1850 r., a oglądał go jeszcze Michał Wiszniewski⁵.

* Poszerzony referat wygłoszony 19 czerwca 1973 roku na posiedzeniu Przyjaciół Muzeum Narodowego w Krakowie, Sekcja Pięknej Książki.

¹ *Ustawy Zakonu Kaznodziejskiego i Regula ś. Augustyna*, Lwów 1935, s. 19.

² A. M. Walz: *Compendium historiae Ordinis Praedicatorum*, Romae 1930, s. 124 n.

³ G. Meersseman: *L'architecture Dominicaine au XIII-e siècle, législation et pratique*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, vol. XV, 1945, s. 141. Mimo wszystko u dawnych dominikanów biblioteka nie była bożyszczem, ale środkiem do celu. Czytamy w zywocie św. Dominika, że jako profesor na uniwersytecie w Palencji sprzedał swoje książki „zaopatrzone we własne glossy” na rzecz ubogich. Zob. J. Petitot: *Zywot św. Dominika*, Lwów 1930, s. 49—51.

⁴ Biblioteka OO. Dominikanów w Krakowie (skrót: BDK), rkp. perg. sygn. XIII 21.

⁵ M. Wiszniewski. *Historia literatury polskiej*, t. 2, Kraków 1840, s. 158—9.

Niewątpliwie były tam także inne księgi, skoro Prowincja Polska Dominikanów miała w XIII w. aż 7 pisarzy. Należeli do nich: Wincenty z Kielc, Henryk († 1263), Marcin Polak († 1279), Mikołaj Polak. Dwa utwory z tego stulecia to — *Testament św. Jacka* i *List św. Dominika*. W XIV w. byli tu czynni: Stanisław lektor (poł. stul.), Henryk Havrer (1343—4), Jan Sartoris (ok. 1399), Franciszek Oczko, Augustyn z Opawy. Z ksiąg biblioteki XIV-wiecznej zachowała się również tylko jedna, *Zbiór formuł Zakonu Kaznodziejskiego Prowincji Polskiej z lat 1338—1411*⁶

U wstępu XV w. Jadwiga, zona Ottona z Pilczy († 1403), zapisała na Bibliotekę Dominikanów Krakowskich olbrzymią sumę — 120 grzywien. Kościół w tym wieku, i zapewne klasztor, uległ 2 razy pożarowi. Dźwignęła świątynię z ruin (1463) Katarzyna z Melsztyna, wdowa po Mikołaju z Michałowa, kasztelanie i staroście krakowskim⁷. Drugi pożar (ok. 1462) według Długosza był spowodowany wybuchem związków chemicznych podczas doświadczeń przeprowadzanych przez zakonników. Nie ma śladów, aby żywioł ognia przyniósł szkodę bibliotece.

O bibliotece klasztornej w znaczeniu osobnego pawilonu słyszymy po raz pierwszy pod r. 1514, kiedy to Anna Ligęzina ofiarowała na jej wybudowanie srebrny, pozłacany puchar, po spieniężeniu którego otrzymał klasztor 40 zł, oraz drogi szafir oprawny w złoto, oceniany na ok. 20 zł. Przy czym Anna nie zażądała za swój dar żadnych zobowiązań⁸. Urządzeniem biblioteki zajął się profesor Akademii Krakowskiej Ludolf OP⁹. O miejscu tego pawilonu wiemy tylko tyle, że do 1618 r. znajdował się „nad starym refektarzem”, a więc nad dzisiejszą kuchnią, pralnią lub stolarnią¹⁰.

Kapituła generalna rzymska w 1569 r. nakazała wszystkim klasztorom posiadanie biblioteki, gdyby jej nie miały. Przy czym po raz drugi zabroniono sprzedawania księzek po zmarłych zakonnikach, ale te miały być przeznaczone dla zakonnej młodzieży. Przeorowie, gdyby tego rodzaju książki rozciągały, mają być złożeni z urzędu¹¹. Kapituła gen. w Valladolid do tego rozporządzenia dodała, by wspomniane książki wcielano do biblioteki klasztornej, jeżeli ta ich nie posiada. Nadto przełożonym nakazano (1605) sprowadzać każdego roku coś z nowszych wydawnictw bieżących. W 10 lat później kapituła bolońska (1615) kazała powierzać bibliotekę klasztorną jednemu z poważniejszych ojców, który by prowadził jej księgowość i nabywał dzieła, zwłaszcza autorów dominikańskich tak dawnych, jak i współczesnych¹². To ostatnie zarządzenie było podyktowane troską o czystość doktryny św. Tomasa w odniesieniu do jego nauki o łasce czyli *De auxiliis*. Jednocześnie zbliżało biblioteki dominikańskie do bibliotek o charakterze specjalistycznym.

Archiwalia przechowywano w średniowieczu razem z rękopisami różnych

⁶ *Zbiór formuł Zakonu Dominikańskiego Prowincji Polskiej z lat 1338—1411*, przedr. do druku o. J. Woroniecki OP, poprz. wstępem i wyd. ks. J. Fijałek, w: Arch. Kom. Hist. PAU, t. 12, cz. 2, Kraków 1938.

⁷ L. Lepszy: *Miniaturzyści dominikańscy*, „Rocz. krak.”, XX, 1926, s. 117; BDK, rkp. XIII 21, k. 20.

⁸ BDK, sygn. XIII 21. Constitutiones, k. ost.

⁹ Por. R. Świętochowski, w: Pol. Słow. Biogr. (poniżej PSB), XVIII 93.

¹⁰ Archiwum OO. Dominikanów w Krakowie (skrót: ADK), *Liber consiliorum conv. Crac. ab an. 1616*, k. 28: 16 VI 1618 „Secundo, ut ad dilatandum Novitiatu huius conventus [...] fieret aliud dormitorium in loco Librariae, quae est supra refectorium antiquum”.

¹¹ V. Fontana: *Constitutiones, declarationes et ordinationes capitulorum generalium S. Ordinis Praedicatorum ab anno MCCXX*, Romae 1655, s. 58.

¹² Tamże, s. 58—59. W 1595 r. kupiono T. Stubsa: *De iustificazione* (ADK, sygn. Kr 272).

opracowań. Najczęściej w skrzyniach (scatulae). Archiwa datują się w poszczególnych klasztorach od czasu ich założenia, zalegalizowane jednak zostały na kapitule gen. w Norymberdze w 1405 r. Od 1592 r. utworzono w zakonie archiwa prowincji, a więc rozwój poszedł w kierunku centralizacji. W klasztorze krakowskim, z polecenia przeora Feliksa Wierzbny, wyraźnie oddzielono w r. 1583 archiwum od biblioteki¹³. Stąd w tym ośrodku zachował się, jakkolwiek bardzo pobieżny, inwentarz archiwum z połowy XVIII w. (ADK, sygn. Kr 471). Nie ma zadnej wątpliwości, że istniał biblioteczny katalog w klasztorze krakowskim, skoro z r. 1610 zachowało się aż 27 katalogów innych bibliotek klasztornych Prowincji Polskiej¹⁴.

Z zawartości XVI-wiecznej biblioteki zachowały się do naszych czasów następujące pozycje:

— *Rozmyślania Dominikańskie* z r. 1532, obecnie w klasztorze SS. Karmelitanek na Wesołej w Krakowie¹⁵.

— *Liber antiquitatum*, tj. kopiarz dokumentów klasztoru krakowskiego (1530—1), sporządzony przez Hieronima z Brzeska (ADK, sygn. Kr 267) oraz drugi kopiarz tegoż autora (ADK, sygn. Kr 1).

— Kilka ksiąg liturgicznych z I poł. XVI w., m. in. antyfonarze Abrahama, Wiktoryna († 1543) i Józefa z Wrocławia. Księgi te zawierają melodie średniowieczne, a powstały dzięki zapisowi mieszczanina krakowskiego Jerzego, pergamenisty, zm. 22 I 1510¹⁶.

— Trzy tomy akt procesu Prowincji Polskiej z kontratą ruską z lat 1596—1602. Wszystkie obecnie w Archiwum (sygn. Pp 50, 51, 52).

— Tylko 14 inkunabułów, które przypadkiem ocalały po pożarze z 1850 r. Kilkaset innych jest proveniencji lwowskiej i raciborskiej.

O istnieniu innych ksiąg należy wnioskować z analogii katalogu Biblioteki Lwowskiej. Zatem z góry wiadomo, że musiały się w niej znajdować *Biblie* i komentarze do nich, *Sentencje* Piotra Lombarda, *Suma* św. Tomasza z Akwini itp.¹⁷.

Nie bez wpływu na rozwój Biblioteki Dominikanów Krakowskich były liczne kontakty klasztoru Św. Trójcy z drukarzami i księgarzami m. Krakowa. Dominikanie, począwszy od 1592 r., byli częstymi gośćmi Andrzeja Piotrkowczyka († 1645), drukarza i księgarza. Pożyczali u niego pieniądze (1605), wydzierżawiali mu kamienicę św. Tomasza ap. (1593—1613 i dłużej), dom św. Łukasza (1603), i w tymże roku dom „Gołębiowski”. Od r. 1602 zamieszkiwał w kamienicy św. Pawła ap. księgarz Jan Ostrowski († 1611). W domu drewnianym mieszkał w l. 1593—98 drukarz Marcin Kobyłecki. Dom św. Andrzeja dzierżawił w l. 1599—1605 księgarz Baltazar Szentfleysz, a po nim od 1622 r. księgarz Balcer Balcerowicz. W domu klasztornym św. Mikołaja zamieszkał od r. 1612 księgarz Grygier Pethkowicz; w kamienicy św. Paw-

¹³ R. Świętochowski: *Zróżdła do dziejów nowożytnych Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, „Spraw. z Czyn. wyd. TN KUL”, nr 19: 1970. s. 84.

¹⁴ Tamże, s. 85.

¹⁵ *Rozmyślania dominikańskie*, t. 1, wyd. K. Gorski, W Kuraskiewicz i in., Wrocław 1965.

¹⁶ F. Kopera, L. Lepczy: *Illuminowane rękopisy Księgozbiorów OO. Dominikanów i OO. Karmelitów w Krakowie*, Kraków 1926 (Zabytki sztuki w Polsce, t. 2); R. Świętochowski: *Tradycje muzyczne Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, „Muzyka”, r. VIII: 1963, nr 3, s. 31.

¹⁷ Zob. K. Zawadzka: *Biblioteka Klasztoru Dominikanów we Wrocławiu*, w: *Studia nad historią Dominikanów w Polsce*, t. 2, Warszawa 1975 s. 289—389; J. A. Kosiński: *Biblioteka Dominikanów w Sieradzu na przełomie XVI i XVII w.*, tamże s. 391—408; I. Szostek: *Biblioteka Dominikanów Lwowskich w świetle katalogu z roku 1776*, tamże s. 409—465.

ła w l. 1622—30 księgarz Philipp. Kontakty te nie zawsze ograniczały się do tranzakcji kupieckich, ale czasami przybierały formę współpracy. I tak np. rytownik Marcin Bartoszewicz OP († ok. 1705 r.) wykonał w 2 poł. XVII stul. wiele prac dla drukarni Piotrkowczyków, Szedlów, Kupiszów, J. Mościckiego i oficyny Akademii Krakowskiej. Dalmacy Starchoń AP († 1786) sporządził 32 dęboryty nut do 5 wydania *Fasciculus diversarum orationum*, druk. przez J. Królikowskiego OP (Cracoviae 1762) w oficynie Akademii. W 1 poł. XIX w. czynnym był rytownik Stanisław Królikowski OP († 1847)¹⁸.

W l. 1596—7 prowadzą dominikanie krakowscy pewne transakcje pieniężne z twórcą poczty polskiej Prosperem Provaną. I ten mógł okazać się przydatny do sprowadzania książek¹⁹.

Prowincjał Jan Chryzostom z Ropczyc zawarł w 1610 r. umowę z typografem rzymskim, ze będzie od niego sprowadzał książki dla prowincji, a nie z Francji, która czyniła Rzymowi konkurencję w handlu²⁰.

Pierwszy o Bibliotece Krakowskiej powiadomił zagranicę Abraham Bzowski. Pisał on: „Spojrzyj również na bibliotekę w olbrzymim dormitarzu. Rzekłbyś, że to świątynia bogini Minervy, tak wiele znajduje się w niej wartościowych książek. Ubogacił ją w niemałym stopniu dr Melchior z Mościsk [† 1590], wzbogacali, odejmując sobie od ust, także inni, a mianowicie dr Wojciech Sękowski, ofiarując dla niej najlepsze dzieła Baroniusza, o. Fabian Birkowski, lektor i kaznodzieja, oraz Mikołaj z Mościsk i dr Jacek Suski [† 1616], a nadto jeden z mistrzów darował jej [autor mówi tu o samym sobie] ponad 140 dzieł. Takim bogactwem arcydzieł cieszy się ten księgozbiór”²¹. Może za to dobrodziejstwo pozwolono drowi Mikołajowi z Mościsk 3 I 1614 wypożyczać książki z biblioteki klasztornej bez jakiegokolwiek ograniczeń²².

Istotnie książki w bibliotece było w tym czasie już tyle, że pawilon zbudowany kosztem Anny Ligęziny nie mógł już tych zbiorów pomieścić. To też wspomniany Jan Chryzostom z Ropczyc, jeszcze jako przeor, nagromadził w 1606 r. sporo zapasów wapna i kamienia, celem zbudowania osobnego gma-

¹⁸ ADK, sygn. Kr 272: Registrum expositorum conv. Crac. ab an. 1581 oraz sygn. Kr 273: Liber intercarum domorum et obligationum missarum ab anno 1602; ADK, sygn. Kr 10: Liber consiliorum conv. Crac. ab an. 1596, k. 14, 32; R. Świętochowski. *Bartoszewicz M.*, w: Encyklopedia katolicka, t. 2, Lublin 1977: L. Teleżyński. *Annotationes*, lib. II § XIII, s. 6; Podr. encyklopedia kościelna, t. 23/24, hasło *Królikowski Stanisław*.

¹⁹ ADK, sygn. Kr 272, s. 341, 381.

²⁰ ADK, sygn. Pp 37 Liber consiliorum Provinciae ab an. 1610, k. 2v: „Approbamus contractum cum typographo Romano Adm. Rev. Patris Provincialis nostri super libros Ordinis in Provinciam Roma deportandos; libros autem ex Galliarum Regno advehendos, quia sunt in praeiudicium Romani typographi, et a superioribus vetiti, emi prohibemus”.

²¹ A. Bzovius: *Propago divi Hyacinti, thaumaturgi Poloni*, Venetiis 1606. Tenze Bzowski, fundując stypendium dla 2 studentów w Rzymie u Minervy w 1630 r., zostawił im swoją prywatną bibliotekę (S. Barącz: *Rys dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce*, t. 2, Lwów 1861, s. 120). Oprócz wymienionych dobrodziejów Biblioteki Krakowskiej należy wyliczyć J. Chr. z Ropczyc, qui „libros egregios in omnibus scientiis pro communi Libraria dedit et donavit (ADK, sygn. Kr 2: Conventus Cracoviensis [...] plantatio, erectio etc. 1219—1667, k. 53v), Tomasza Rózańskiego, przeora od 1616 r., który „libros plurimos egregios pro communi Libraria reliquit” (tamże, k. 53v) oraz Jacka Marcina z Mijakowa Mijakowskiego, zm. 1647 r. (R. Świętochowski, w: PSB, XXI 52). Rzecz ciekawa, że Bernard Adam Kolek († ok. 1630) zapisał swoją prywatną biblioteczkę nie klasztorowi krakowskiemu, lecz przeznaczył ją na zapoczątkowanie księgozbioru nowo założonego klasztoru w Gidlach (por. R. Świętochowski, w: PSB, XIII 334).

²² ADK, Liber consil. conv. Crac. ab an. 1596 k. 33: 3 I 1614 „Eodem die conclusum est, ut r.p. fratri Nicolao Mosticensi, s. theol. mgro, libri quidam necessarii eidem ex Bibliotheca communi extracti commodentur [ad] scribendum quorundam librorum”.

chu dla biblioteki²³. Dzieła jednak tego dokonał dopiero przeor dr Erazm Koniuszowski podczas trzeciej kadencji swego urzędowania (1618—21) i m. in. w tym celu klasztor nabył 6 VI 1619 u Macieja Litwinkowica (rodzony brat dominikanina W. Litwanidesa) cegielnię na Dębnikach za cenę 1400 złp²⁴. Zbudowany gmach przylegał od wschodniej strony do klasztoru. Na dole znajdował się przez całą długość budynku refektarz, a na pierwszym piętrze sale biblioteczne o sklepieniach w dawnym stylu. Do hal magazynowych prowadziły 2 wejścia z dormitarza, po których zachowały się odrzwia wczesnobarokowe. U wejścia wisiał tekst bulli pap. Urbana VIII z 23 III 1626 r., grozący klątwą, która wykluczała ze społeczności Kościoła Katolickiego każdego złodzieja, wynoszącego książki z biblioteki. Bullę tę prowincjał dr Andrzej Radawiecki kazał wydrukować w listopadzie 1627 r.²⁵. W 3 lata później zmarł zasłużony przeor Koniuszowski, a książki po nim, jak też po bakałarzu Jacku, przekazano już do nowej biblioteki²⁶. Potem w r. 1634 ustalono, że bibliotekarze będą wybierani przez radę klasztorną. Pierwszym takim oficjalistą z wyboru był dr Wacław Zabrzęski, a jego pomocnikiem został student formalny Samuel z Sambora. Wymieniony wyżej Radawiecki oraz Fabian Birkowski zapisali 18 I 1631 dla biblioteki po 2 tysiące zł, a odsetki (10%) miały być wypłacone przez klasztor na rzecz księgozbioru²⁷. Po nich podobny zapis na bibliotekę w kwocie 1500 zł uczynił wieloletni jej dyrektor (15 VI 1639—1645) dr Kamil Jasiński. Sumę tę ubezpieczono na wsi Krzyszkowice, własności Daniela Miękickiego, a od 1648 Jana Zawady²⁸.

W księgach wydatków urzędu prowincjałskiego zachowały się wzmianki o kupnie niektórych dzieł: pisma św. Bernarda 2 tomy (1634), Lezany: *De regularibus* (1631), Sybulivae 4 t. (1668), teologia Goneta (1668), *Theatrum politicum* (1668), żywot bł. Róży (1669)²⁹. Do działu ksiąg liturgicznych doszło 6 antyfonarzy Błażeja Dereya. W r. 1743 było takich ksiąg 26³⁰. Obecnie, po przeprowadzeniu centralizacji zabytków, cyfra ksiąg wzrosła podwójnie.

W gmachu bibliotecznym już w XVII w. znajdowało się także 114 obrazów, wykonanych w Mediolanie, które przedstawiały wyobrażenia papieży, ojców Kościoła, kardynałów i wielkich osobistości, zwłaszcza z dziejów Zakonu Kaznodziejskiego w Polsce. Brat Karol Kur († 1666) wstawił do okien barwne szyby³¹.

²³ ADK, sygn. Kr 272, s. 595 pod 13 XII 1606.

²⁴ O kupnie cegielni u M. Litwinkowicza zob. ADK, sygn. Kr 11: Liber consiliorum conv. Crac. ab an. 1616, k. 35v. O budowie przez E. Koniuszowskiego nowego gmachu Biblioteki świadczy tekst pod 16 VI 1618, kiedy to uchwalono, „ut de ceteris commoditatibus [...] Libraria rem solvet a.r.p. commisarius, cum consilio peritorum artificum, fr. Damianus a Fonseca...” (tamże s. 29), a nadto „Idemet r.p. Erasmus Koniuszovius, s.t.mgr [...] refectorium permagnificum a fundamentis extruxit [...] atque desuper Librariam insignem extractam innumeris libris, de novo aggregatis, dotavit” (ADK), sygn. Kr 2: Conventus Cracoviensis [...] plantatio, erectio etc., k. 53).

²⁵ ADK, sygn. Pp 126. Exposita Provinciae Poloniae ab a.D. 1623, pod r. 1627: „Od druku excommunicationis papalis in extrahentes libros ex Bibliotheca flor. 2”.

²⁶ ADK, sygn. Kr 2, k. 30 oraz sygn. Kr 11, k. 114v.

²⁷ ADK, sygn. Kr 11: Liber consil. conv. Crac. ab an. 1616, k. 122v, 127, 152v.

²⁸ R. Świętochowski, w: PSB, XI 49; ADK, sygn. Kr 11. Liber consil. conv. Crac. ab an. 1616, k. 166, 192v, 218, 220v, 222v, 227—8, 251—251v, 262.

²⁹ ADK, sygn. Pp: 126 Exposita Provinciae Poloniae ab an. 1623—1671.

³⁰ M. Siejkowski: *Świątynia Pańska*, Kraków 1743, s. 28.

³¹ ADK, sygn. Kr 2: Conventus Cracoviensis [...] plantatio, erectio etc., k. 71v: „Sunt et aliae imagines a nobilioribus pictoribus factae, et specialiter in Bibliotheca centum quatuor decem numerantur imagines Mediolani depictae, repraesentantes Ordinis nostri omnes summos pontifices, cardinales, episcopos insigniores, doctores Ecclesiae Dei et Ordinis nostri, et specialiter ex Provincia Poloniae assumptos”.

Michał Siejkowski w 1743 r. pisał: „Klasztor [krakowski] ma znaczną bibliotekę, pokrytą blachą w r. 1732. Ma ta biblioteka banków czyli szaf wielkich nro 17, mniejszych zaś 16; pełne te szafy wszystkie książkami rozmaitych, których jest na kilka tysięcy, in diversis materiis et variis linguis, iako to oo. świętych doktorów, expozytorów, teologów, św. Tomasza z Aquinu, ś. Augustyna, różnych tomistów y różnych sentencyi autorów in variis scientiis, jurydyków, historyków, kaznodzieiów, ascetów, artystów, oratorów, różne także ma instrumenta do matematyki, geometryi y innych nauk należące... Przyozdobiona także stolami, chorowemi xięgami pergaminowemi do kościoła należącemi, których jest 26. Manuscriptami różnych starych doktorów y mężów pracowitych, które godne, by in lucem publicam wyszły, gdyby iakim dobrodzieiem Pan Bóg opatrzył ten klasztor Okien wspaniałych w tej bibliotece jest 16”³².

Zachował się również list tegoż przeora Siejkowskiego, datowany z Krakowa 6 IX 1748, do biskupa Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego, w którym pisze: „Za przyslaną godną pracę rąk Jego Pańskich in *Centuria virorum* dziękuję iako najunizienie; z kond ciekawszy iesdem widzieć *Collectos Authores* pro gloria Gentis nostrae, ieśli ius in lucem wyszli przez samego JWM Pana Dobrodzieia, gdyżby summo necessary byli na naszą bibliotekę. Jeżeliby zaś in eadem materia potrzebni byli authorowie ordinis nostri, tychże in copia abundanti znajdzie w xiąsce naszej *Swiontnica Pańska* nazwaney folio 306 et amplius...”³³.

Opis schematyczny Biblioteki Dominikańskiej w Krakowie, sporządzony w kilka lat później przez Felicjana Nowowiejskiego, nie wychodzi poza ramy opisu Michała Siejkowskiego. Szkoda tylko, że oba są zbyt zewnętrzne³⁴.

Duże zasługi w zakresie zewnętrznego wyglądu biblioteki poniósł bak. teol. Justyn Stroński. Dzięki jego zabiegom doszły armadia ze złoceniami oraz malowidła. Przeprowadzono konserwację introligatorską wielu dzieł; grzbiety książek otrzymały jednolity wygląd pod względem barwy. Na bibliotekarza wyznaczono Wawrzyńca Teleżyńskiego. Urząd promotora Bractwa Różańcowego nie pozwalał mu poświęcić się bibliotece bez reszty, to też wyszkolił sobie na pomocnika kleryka Hipolita Brzeskiego, celem sporządzenia katalogu³⁵. Rada klasztorna wyznaczyła na posiedzeniu 29 VI 1783 na rzecz księgozbioru pensję 100 zł rocznie³⁶.

Dnia 19 czerwca 1787 r. zwiedzał bibliotekę konwentu król Stanisław August Poniatowski. Cicerone W. Teleżyński pokazywał mu m.in. jako osobliwości księgozbioru pergaminowe kodeksy liturgiczne i czterojęzyczną Biblię.

Za czasów to właśnie Teleżyńskiego dokonano wielkiej dewastacji biblioteki, a było to tak. Tadeusz Czacki, zwiedziwszy pobieżnie 28 III 1791 kościół i klasztor Św. Trójcy w Krakowie, powołując się m. in. na powinowactwo z zakonem, mianowicie na swego kuzyna Stefana Czackiego, wychowanka klasztoru łuckiego, okazał chęć zwiedzenia także klasztornej biblioteki. Teleżyński, wyczuwając jakiś podstęp, zaczął się wymawiać brakiem inwentarza itp., mimo to musiał wprowadzić go do magazynu księgozbioru. Dostojnik ten zaczął zabierać osobliwości rękopiśmienne. Ówczesny przeor dr Jukund Trąb-

³² M. Siejkowski: *Świątnica Pańska*, s. 28.

³³ ADK, sygn. Kr 6 (kopiarz), nr 751.

³⁴ F. Nowowiejski: *Phoenix*, Poznaniae 1752, s. 207.

³⁵ BDK, bez sygn. — L. Teleżyński: *Adnotationes*, liber III, § LV, s. 66.

³⁶ ADK, sygn. Kr 12: *Liber consiliorum conv.* Crac. ab an. 1772, s. 53.

ski, licząc na to, że za wstawiennictwem Czackiego uda się odzyskać majątki zakonne skonfiskowane za Wisłą, zamiast stać na straży mienia zakonnego i jego zbiorów kulturalnych, jeszcze zachęcał do rabowania magazynu. Do sprzeciwiającego się Teleżyńskiego odezwał się: „Dey Wać, dey Wać, iaki iest [kodeks] dey Wać”. Oburzony tym Teleżyński opuścił bibliotekę na znak protestu. W dziele swoim *De rebus...* zanotował, że zrabowano wtedy następujące pozycje:

- 1) Mscripta v-ssimi Aegidii et Canisium conversitum atque communitatum. In folio, vol. 1.
- 2) Ms de sapientia. Incipit: Estis... in laboribus meis, quibus desudavi. In 4, vol. 1.
- 3) Ms. Incipit: In nomine Domini amen. A. Domini Nativitatis ejusdem 1376 Balchardi de Nolla. In fol., vol. 1.
- 4) Ms de medicina. Incipit: Sussertata. Vol. 1.
- 5) Ms de Pire. Incipit: Omnium. Vol. 1.
- 6) Ms Alphonsi de Bolete in unum Sententiarum. Vol. 1.
- 7) Ms Historia o Arygenidzie. In fol., vol. 1.
- 8) Ms Speculum alchymiae. In 8, vol. 1.
- 9) Ms Inventarium omnium et singulorum privilegiorum in Archivo Regni. Vol. 2.
- 10) Ms Exempla varia in 4. Incipit: Sapientiam illi fundi. Vol. 1.
- 11) Ms Tractatus de septem donis Spiritus S. In fol., vol. 1.
- 12) Ms Komissya Skarbowa Żup Wielickich. In fol., vol. 1.
Typis expressa:
 - 1) Biblia Graece et Hebraece, in fol., volumina 6, Antverpiae 1572.
 - 2) S. Biblia Graece, in fol., vol. 1.
 - 3) Epistolae s. Hyeronimi, in fol., vol. 1.

Bibliotekarzem był w tym czasie o. Trankwilan Bielski, który bezskutecznie opierał się rabunkowi, a wraz z nim podobno i sam przeor Jukund Trąbski, który nieco przedtem, jak wspomniano, jeszcze zachęcał do darowania wymienionych rękopisów. Tyle wiadomości podał J. A. Kosiński³⁷. Lecz z *Adnotationes* Teleżyńskiego dowiadujemy się, że Czacki okradał Bibliotekę Dominikanów Krakowskich dwukrotnie, obiecując pomoc w odzyskaniu zagrabionych przez rząd austriacki klasztornych folwarków za Wisłą, iż używał do tej akcji pośrednictwa szeregu wpływowych osób, że zagrabił, oprócz wymienionych rękopisów „wiele książek”. I tym da się wytłumaczyć, że Teleżyński po wykazie zabranych rękopisów zostawił kilka kart pustych w nadziei, iż ich spis uzupełni później. Nadto w *Adnotationes* wspomina Teleżyński, że oprócz Czackiego okradał Bibliotekę Krakowską również referendarz Królestwa (Wacław) Rzewuski³⁸. Wreszcie po raz czwarty usiłował zdewastować księgozbiór (J. M.) Ossoliński ok. 1820 r., ale tym razem bezskutecznie, gdyż

³⁷ L. Teleżyński: *Adnotationes*, t. II, lib. IV, cap. LIV; J. A. Kosiński: *Doskonały książkołap, Wizyta Tadeusza Czackiego w Bibliotece Dominikanów Krakowskich*, „Rocz. bibl.”, r. 2: 1960, nr 1/2.

³⁸ L. Teleżyński. *Adnotationes*, lib. IV, cap. XIV, s. 7: „Die 28 martii [1791] Bibliotheca nostra Cracoviensis a d. Czacki [...] multis libris spoliata, quod dein et secundo fecit, ingerentibus se multis personis, quod plurimam operam conferret in recuperatione bonorum nostrorum, quae Caesar trans Vistulam sequestraverat, sed nec hoc nactum, nec illud restitutum. Is et alios conventus tum Cracoviae, quam in Podolia fundabat, alieno nummo locupletaret. Jam tertio haec Bibliotheca detrimentum passa, nam eam olim Rzewuski, referendarius Regni permaxime despoliaverit, librosque [bibliotheca] Varsaviensi, quae nunc publica Reipublicae patet, inveniit, ut videri potest”.

o. Mateusz Kozłowski, profesor UJ, wysłał na czas zwiedzania biblioteki kleyryków z poleceniem, aby dostojnemu gościowi patrzyli na ręce³⁹.

W galerii tych wykształconych złodziei najbardziej boli czytelnika i oburza zachowanie się J. Trąbskiego. Człowiek ten: 1-mo popadł w kościelną klątwę, z której sobie nic nie robił; 2-do uczynił siebie wbrew ślubowi ubóstwa właścicielem mienia zakonnego i, co najważniejsze, nie był za to ukarany. Rok 1791 jest datą przełomową w dziejach Dominikanów w Polsce. Od tej pory przełożeni nie chcą odpowiadać za swoje czyny przed ludźmi, a dzieje się to wbrew prawu zakonnemu. To decrescendo trwa w Prowincji Polskiej przez cały wiek XIX i dłużej. Ciekawych odsyłam do mało znanej broszury X.Y.Z. [Augustyna Nowackiego] pt. *Zakon Dominikanów w Galicyi*, Berlin 1879.

Wawrzyniec Teleżyński był wybierany na dyrektora biblioteki jeszcze 18 V 1798 i trwał na tym stanowisku do śmierci († 1802). Po nim urząd objął 3 IX 1806 lektor filozofii Jan Gwalbert Leszczyński († 1853)⁴⁰.

Z pierwszej połowy XIX w. mamy dwa opisy Biblioteki Krakowskiej. Pierwszy lakoniczny Wincentego Plebankiewicza († 1848), który wspominając o w/w dewastacjach i bulli papieskiej umieszczonej na drzwiach biblioteki, czyni uwagę: „Dotąd nie wyszedłem, czy który z namiestników Chrystusowego Kościoła cofnął tę pogrózkę [ekskomunikę za kradzież książek], a którą mimo puścili samiż katolicy!”⁴¹ Opis drugi podaje urzędowy „Inwentarz Kościoła i Klasztoru Xięży Dominikanów [...] w Wolnym Mieście Krakowie sytuowanego, na mocy tak rozporządzenia Wydziału Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości w Senacie Rządzącym dnia 20 miesiąca października roku 1820, iako też odezwy Konsystorza [...] Jeneralnego Krakowskiego [...] uczynionych, stosownie do Instrukcyi w tey mierze wydanej przez Delegowanych Kommissarzy Cywilno-Duchownych sporządzony”⁴². A oto jego tekst. „Biblioteka. Gmach ten oddzielnie z cegły wymurowany na piętro przytykiem do murów klasztornych i ma komunikacją z tymże zewnątrz, otynkowany i ośmiu szkarpami wzmocniony, pokryty zaś cały z wierzchu, również i szkarpy blachą białą. Na dole gmachu tego iest sala wielka, niegdyś za refektarz służąca, do której wchód z kurytarza dolnego klasztornego, zaś do biblioteki na piętrze będącey wchód z górnego kurytarza podwójny przez drzwi żelazne w kształcie kraty, przy których zamki z kluczami. Te otworzywszy spostrzegają się na sam przód stopnie, których iest po ośm przy każdym wschodzie, a nad temi balassy czyli galeryjka drewniana; daley sala wielka przez całą budowlę [...]. W tey sufit płótnem wybity z różnemi malowidłami stosownemi, a szczególniey sławniejszych teologów widzieć można. Podłoga z tarcic. Okien pojedynczych dziesięć na wszystkie strony, w kształcie obserwatoryum z szybek drobnych. Wokoło sali są szafy filarkami wściennemi, a szczególniey dwiema kolumnami pomiędzy oknami naprzeciwiwko wniesciana, w facyacie samey na wschód słońca obróconey upiększone, nad któremi kapitale drewniane i gzemy kolorem zielonym powleczone i różnemi rzeźbami snycerskimi odzłoczonemi, adornowane. W szafach takowych uporządkowane księgi czyli Biblioteka Klasztorna”.

³⁹ J. A. Kosziński: *Doskonały książkołap*, s. 227.

⁴⁰ ADK, sygn. Kr 12: *Liber consiliorum*, s. 93, 115.

⁴¹ *Klasztor i kościół OO. Dominikanów w Krakowie*, skreślił ks. Wincenty Plebankiewicz, dominikanin, zm. w r. 1844 w Krakowie, w: S. Barącz: *Materyały do napisania monografii krajowych*, 1884, s. 18 (rkp. w BDK).

⁴² ADK, sygn. Kr 74.

„Wykaz tabelaryczny ksiąg
w Bibliotece Xięży Dominikanów w Krakowie znajdujących się”⁴⁸

Lit. poz.	Księgi in folio	In quarto	In 8 et in 12	Summa
A	Bibliorum sacrorum et concordantiarum libri 46	Detto lib. 4	24	78
B	SS. Patrum et commentariorum S-ae Scripturae „ 675	„ „ 160	130	965
C	Concionatorum „ 267	„ „ 740	498	1502
D	Ascetarum „ 61	„ „ 105	414	580
E	Philosophorum „ 137	„ „ 261	252	650
F	Humanistarum politicorum „ 107	„ „ 159	285	551
G	Medicorum „ 62	„ „ 41	114	217
H	Theologorum „ 609	„ „ 749	753	2111
J	Juris canonici „ 158	„ „ 160	115	433
K	„ civilis „ 45	„ „		45
L	Historiae Ecclesiae „ 160	„ „ 111	107	378
M	Historiae profanae „ 83	„ „ 38	144	265
N	Operum S-ti Thomae „ 192	„ „ 57		249
O	Polskie książki 208	„ „ 391	66	665
P	Miscellaneous „ 188	„ „		188
R	Ad Divinum Officium „ 59	„ „		59
S	Libri Graeci 42	„ „		42
T	„ Italici 60	„ „ 523	304	887
U	„ Gallici 60	„ „		60
W	„ Hispanici 64	„ „		64
X	Libri Germanici 80	„ „		80
Z	Manuscripta varia libri 86	detto lib.		86
Summa totalis:				10155

Już ta pobieżna statystyka przesądza o charakterze biblioteki. Przewagę w niej stanowią dzieła teologiczne (działy: A-D, H, J, L, N); z książek obcojęzycznych najwięcej było włoskich (dział T). Cyfra ogólna dzieł 10155 różni się od liczby podanej przez anonima z 1850 r., tuż po pożarze biblioteki. Według tego ostatniego miało spalić się przeszło 16 tys. dzieł. Jest to więc albo cyfra przesadzona, albo istotnie dominikanie w przeciągu 30 lat (1820—50) wzbogacili księgozbiór o 6 tysięcy książek, a jeżeli tak, to można się domyślać, że wpłynęły one do Krakowa ze zniesionych klasztorów pod zaborem pruskim (1810)⁴⁴.

Z zasobu dawnej biblioteki ocalało tylko Archiwum, które w 1850 roku znajdowało się razem z książkami w sali XIII-wiecznej, księgi liturgiczne oraz druki będące w dwóch celach prof. Mateusza Kozłowskiego († 1839). Do cel po zmarłym Kozłowskim dołączono w 1857 r. dwie inne cele i to był początek obecnej biblioteki, nowej, popożarowej. Dnia 16 X 1867 r. na uzupełnienie tego księgozbioru wyznaczono „fundusz 100 zr.” z zastrzeżeniem, „jeżeli tylko rozchody roczne inne na taką kwotę pozwolą”⁴⁵. Następnie „x. o. Eustachy Hawelski, exprowincyał XX. Paulinów z Jasnej Góry Częstochowskiej, przysłał dla biblioteki [...] dar z 35 dzieł w 78 tomach”, za co go klasztor kra-

⁴⁸ Tamże, s. 107—110.

⁴⁴ *Historia pożaru m. Krakowa*, Kraków 1850, s. 58—9.

⁴⁵ ADK, sygn. Kr 12: Liber consiliorum, s. 203, 251.

kowski 23 I 1868 przyjął „do Szanownego Grona Benefaktorów Klasztoru i Zakonu”⁴⁶. Inteligentny bibliotekarz dr Józef Wala przeprowadził na radzie klasztornej 5 XI 1883 uchwałę, mocą której wyznaczono na kompletowanie dzieł 250 fr. rocznie⁴⁷.

Mimo tych funduszów i ofiar, podstawą dla utworzenia obecnej biblioteki stały się książki przywiezione ze zniesionego klasztoru św. Jacka w Warszawie. Kiedy bowiem car Aleksander II rozwiązał w Królestwie zakony (grudzień 1865), a Dominikanów wywieziono na wymarcie do Gidel, w Warszawie najdłużej utrzymał się o. Felicjan Leopold Konarzewski († 1883). Czas ten zużytkował na uratowanie części biblioteki tamtejszego konwentu i archiwum. Książki w liczbie 72 pak ukrył u swojej siostrzenicy Joachimy Skupniewskiej u SS. Sakramentek w Warszawie. Dzieła te sprowadził w 1882 i 1897 r. do Krakowa o. Wincenty Podlewski. Z tego 12 pak przekazano dla Biblioteki Dominikańskiej we Lwowie, inne wcielono do Księgozbioru Klasztoru Św. Trójcy w Krakowie „z tym, iż w razie przywrócenia zakonu w Warszawie, trzebaby im zwrócić. Łatwo je rozpoznać po marce czerwonej naklejonej na grzbiecie każdej książki. Są to dzieła z XVII i XVIII wieku, w przeważnej części łacińskie, niektóre włoskie i hiszpańskie; nie brak dzieł i z XVI w. Treść tej biblioteki przeważnie teologiczna, biograficzna etc. Jednak nie mało mocno nadniszczonych przez robactwo i wilgoć, bo koło lat 40 pozostawały w Warszawie bez opieki i niektóre z powodu zupełnego stoczenia przez robactwo musiano wyrzucić. Archiwum całe, jak mówią, rząd tamtejszy zaraz po kasacie zabrał i podobno wywiózł do Petersburga, do rządowej biblioteki, tak iż bardzo mało z ważniejszych rękopisów [ocalało], jak np. *Libri consiliorum conv. Varsaviensis ab anno 1802 aż do 1864*, gdzie znajduje się czasem i konsylia prowincji. Są tylko księgi rachunkowe zakrystyjnnych, folwarcznych, księga studyów warszawskiego klasztoru i małej wartości historycznej papiery. Warto nadmienić o otrzymanym rękopisie [po polsku] kronika zakonu pt. *Historia o św. Dominiku i zakonie jego* w 2 tomach folio. Prawdopodobnie jest to tłumaczenie; dokonał go o. Damian Dzieszkowski [† 1847] koło r. 1825. Mamy 1 i 3-cią część, klasztor lwowski ma 2-gą cz., której na żądanie przez o. Wincentego [Podlewskiego] dotąd nie przysłano”. Tyle br. Kazimierz Jucewicz⁴⁸.

Czynimy tu uwagę, że Archiwum Klasztoru Warszawskiego (w Prowincjalnym w Krakowie) liczy obecnie 84 jednostki. Podlewski także zapoczątkował zbiór ikonografii. Wreszcie do największych dobrodziejów dzisiejszej biblioteki należy o. Pius Mrozicki († 1907). „Urządzenie biblioteki obecnej — pisze Jucewicz — przez przygotowanie z pustkownia sal, szaf, pułek, jego to ofiarności klasztor nasz prawie całkowicie zawdzięcza. Nad to podarował swój piękny księgozbiór ze 400 tomów wynoszący teje biblioteczce, przysyła-

⁴⁶ Tamże, s. 255.

⁴⁷ Dn. 5 XI 1883: „Cum Bibliotheca nostra sit pauperrima, et multa opera antiqua sint incompleta, necesse est statuere summam aliquam annualem pro libris emendis, et praesertim ad huiusmodi opera complenda Patres statuerunt flor. 250 pro Bibliotheca. Huiusmodi expressam sive pecuniae erogationem quotannis faciendam confirmavit R-mus P Mag. Generalis O.N., qui et statuit debere esse bibliothecarium aliquem p. lectorem, qui cum priore et aliis lectoribus, actu legentibus, posse libros emere post completionem operum de quibus supra. Per vota secreta fuit electus bibliothecarius p. Ir Josephus Wala”.

⁴⁸ BDK, D. Dzieszkowski: *Historia o św. Dominiku i zakonie jego*, dopisek; K. Jucewicz: *Okruszyiny biograficzne*, rkp. w ADK, s. 352.

jąc dwukrotnie kilka dużych pak z książkami”⁴⁹. O. Pius Mrozicki był przez przełożonych dany do pomocy 1863—4 x. kanonikowi Antoniemu Maczakiewiczowi, proboszczowi w Koniuszy. Pozyskał sobie jego życzliwość, tak iż ten, „będąc przyjacielem zakonu z biedą naszego zakonu, darował znaczniejszą biblioteczkę swoją i za spokój duszy swojej ofiarował [...] kwotę na fabrykę kościoła”. Mrozicki zmarł w Jarosławiu. Klasztor krakowski otrzymał po nim 12 tys. koron⁵⁰.

Biblioteka nowa, zainstalowana — jak powiedziano — w 1857 r. w kilku celach, już nie wystarczała do pomieszczenia magazynu, a cele groziły wskutek zbyt dużego obciążenia zawaleniem. W 1895 roku wyniesiono książki do Nowicjatu, gdzie pokryły się warstwą pyłu. Wobec czego rada klasztorna postanowiła 2 XII 1897 r. odbudować sale obecnego księgozbioru, nazwane przez Jucewicza „pustkowiec”, a to „za sumę 3000 zł austr., ofiarowaną przez pewnego wielkiego dobrodzieja klasztoru”. Przed remontem postanowiono zasięgnąć rady rzeczoznawców. Można się tylko domyślać, że tym dobrodziejem był wspomniany ks. Maczakiewicz, zmarły w 1864 r., albo żyjący jeszcze P. Mrozicki⁵¹. W 1898 r. ustawiono nad salami dach pokryty dachówką, na co wydano 600 fr w austr. W roku następnym pokryto ściany budynku tynkiem⁵². Z czasem sporządzono obecne szafy oraz katalog. Książki zostały rozplanowane na następujące działy: Pismo św. — Komentarze do Pisma św. — Hermeneutyka — Dogmatyka — Teologia moralna — Teol. pastoralna — Apologetyka — Filozofia — Prawo kościelne — Prawo cywilne — Prawo zakonne — Asceza łacińska — Asceza polska — Retoryka — Historia Kościoła — Historia polska — Żywoty św. — Kazania łacińskie — Kazania polskie — Kazania włoskie — Kazania hiszpańskie — Kazania francuskie — Kazania niemieckie — OO Kościoła — Literatura polska. Razem 24 działy.

Do najbardziej zasłużonych bibliotekarzy obecnej biblioteki należał spolszczony Litwin, organista br. Kazimierz Jucewicz, zm. 1925 r., który złożył śluby zakonne 15 III 1881. Opiekował się również Archiwum Prowincji, które znał na wylot; z akt sporządził 5 tomów notatek, gdzie się znajdowały odsyłacze, skąd daną wiadomość zaczerpnął. Rozumiał, że wartość biblioteki czy archiwum nie polega na samym posiadaniu, ale są po to, aby z nich oficie korzystać. Było to więc spojrzenie jak najbardziej nowożytne. Dzięki jego sumiennemu obsłudze Archiwum i Biblioteki powstało przed drugą wojną światową w oparciu o ich źródła ok. 15 publikacji, a z nich dużą wartość przedstawiają 2 książki Wołyniaka oraz 2 prace L. Lepszego i St. Tomkowicza⁵³. Pracował w warunkach okropnych, bo w nieopalanym salach biblio-

⁴⁹ K. Jucewicz: *Okruszyzny*, s. 341.

⁵⁰ Tamże, s. 336; ADK, *Liber consiliorum conv. Crac. ab an. 1888*, s. 251.

⁵¹ ADK, *Liber consil.* ab an. 1888, s. 105: „Deinde, quia conventus non habet correspondentes cameras pro Magna Bibliotheca et quoniam cameris, ubi antea erat, ob periculum scissionis murorum iuxta existimationem peritorum esse non potest et libri depositi a 2 annis in Novitiatu corumpuntur in pulvere, quaerit A.R.P. Prior [Petrus Zaczek], utrum pro Bibliotheca debeat restaurari antiqua pars claustrum attingens novam portam, quae pars post dirum incendium a. 1850 adhuc non fuit restaurata, et hoc summa 3000 fl. austr. hunc in finem a quondam magno benefactore conventus nostri. Post maturam deliberationem patres decreverunt unanimiter affirmative et restaurationem esse iuxta planum peritorum”.

⁵² Tamże, s. 107.

⁵³ Wołyniak [J. M. A. Głzycki]: *Wiadomości o dominikanach Prowincji Litewskiej*, Kraków 1917; Tenze: *Wykaz klasztorów dominikańskich Prowincji Ruskiej*, Kraków 1923; L. Lepszy, St. Tomkowicz: *Kraków, Kościół i klasztor OO. Dominikanów*, Kraków 1924. (Zabytki sztuki w Polsce, t. 1); St. Tomkowicz: *Kaplice kościoła OO. Dominikanów*, „Rocz. krak.”, XX: 1926, s. 77 n.; L

tecznych. Pod r. 1924 pisał o sobie: „Ja Kazek Juc[ewicz], konwers rozchorowałem się po części w kościele, a po części w Bibliotece na zapalenie płuc i opłucnej oraz na serce, dostałem zadyszki, która osłabiła mnie, popuchły nogi, śpiewać nie mogłem i tak trzymało mnie do końca września 1924”⁵⁴.

Młodzież zakonna miała swoją własną bibliotekę w Nowicjacie⁵⁵.

Biblioteka za czasów Jucewicza była zupełnie uporządkowana. Wydrukowano w tym celu, dziś przestarzałe, specjalne karty katalogowe w języku łacińskim. W r. 1946 włączono do Biblioteki Krakowskiej częściowo repatriowaną Bibliotekę Klasztoru Lwowskiego, a w 1970 starsze dzieła z Biblioteki Gidelskiej, którą w 1624 zapoczątkował o. Bernard Kołek († ok. 1630)⁵⁶.

W latach pięćdziesiątych dr Paweł Kielar († 1972), przy pomocy młodzieży zakonnej, sporządził katalog Biblioteki Studium i katalog najnowszych książek Biblioteki Klasztornej, wydzielając z nich zbiory rękopisów, których skatalogowano połowę (ponad 750 pozycji).

W r. 1959 Biblioteka usunęła ok. 100 książek historycznych, antymasonskich, antysemitycznych i polonijnych.

Losy gmachu dawnej Biblioteki Klasztornej były następujące. Ponieważ po pożarze Krakowa z 1850 r. Dominikanie nie posiadali funduszu na odbudowanie wspomnianego gmachu, gdyż wszystkie pieniądze poszły na odnowę kościoła i konwentu, gmach pobiblioteczny, na wniosek Magistratu, wydzierżawiono w 1859 r. na lat 12 miastu, które pragnęło w jego piwnicach przechowywać mięso z pobliskich jatek. W r. 1866 C.K. Dyrektoriat Głównych Szkół Krakowskich zaproponował klasztorowi przyjęcie w dzierżawę całego gmachu pod następującymi warunkami. „Cały gmach oraz pewne skrzydło kurytarza ciągnące się od Biblioteki ku wielkiemu oknu, tak na dole jak i na górze, z zachowaniem jednak struktury, przerobiony [będzie] na budynek dwupiętrowy, w którym 10 sal: gabinety i mieszkanie dla stróża, czyli tercjana, z osobnym podwórzem, studnią i kloaką ma być na ś. Michał 1-go października 1866 r. do użytku oddany. Czynnosc zaś roczny po objęciu całego gmachu będzie 2000 z.r. waluty austr. z uwolnieniem na lat kilka od podatków. Jako sukcesor do przeprowadzenia budowy Rząd ofiaruje nam 6000 z.r., które w przeciągu lat dziesięciu jako dług bezprocentowy, kwotą potrąconą z czynszu zaspokojonym być może [...]. Na drugi punkt, uważając tę sprawę co do wyrestaurowania Biblioteki za łaską Opatrzności, przychylają się we wszystkim do przedsięwziętego dzieła, a uświadomieni, że kosztorys tej budowy jest nie mały, bo do 10000 fr. dochodzący, za słuszne poczytują, aby chwycić wszelkich możebnych środków i zasobów do tem łatwiejszego uskutecznienia tak korzystnego przedsięwzięcia”⁵⁷.

Po latach, 15 VIII 1906 zawarto inny kontrakt, obowiązujący od 1 X 1904 do 1 X 1916, mocą którego klasztor miał otrzymać 14924 koron jako zwrot za remont budynku, tj. Gimnazjum św. Jacka w kwocie 24 tys. koron, „które Gimnazjum [...] ma wypłacić w terminie 1906—09”. Natomiast 26 X 1919 wy-

Lepszy: *Studia nad kulturą i sztuką w kościele OO. Dominikanów w Krakowie*, tamże, s. 97; Tenże: *Miniaturowy dominikańszczy*, tamże, s. 117 n.

⁵⁴ K. Jucewicz: *Okruszyńcy*, s. 358.

⁵⁵ ADK, Kr 26: Kronika Nowicyatu: „W r. 1897 [...] uporządkowano Bibliotekę Nowicyacką” (s. 45); 14 XI 1905: „O. Magister napędzał nas do wyczyszczenia sali szkolnej przy Bibliotece (tamże, s. 192); 30 XI 1906: bibliotekarzem w Nowicjacie był br. Mikołaj Wysocki (s. 214).

⁵⁶ Por. R. Świętochowski, w: PSB, XIII s. 333-4.

⁵⁷ ADK, sygn. Kr 12: Libet consil. conv. Crac. ab an. 1772, s. 214, 236—8, 280.

dzierżawiono gmach gimnazjalny na 3 lata (1 X 1918 — 30 IX 1921) za opłatą 24000 kor. rocznie⁵⁸.

Wykaz bibliotekarzy

Trankwilin Bielski 1791	Maurycy Majka od 5 XI 1930
Wawrzyniec Teleżyński 1779, 1798—1802	Jan Twardowski, ks. dr od 19 XII 1930
Jan Gwałbert Leszczyński od 13 V 1806	Anioł Siwek od 12 II 1932
Czesław Zielonka od 13 V 1806	Anzelm Jezierski od 21 X 1936
Kazimierz Jucewacz faktycznie od 15 III 1881 do 1924	Tomasz Maćkowiak 1937
Józef Wala od 5 XI 1883	Anzelm Jezierski 22 XI 1937
Antonan Bobczyński od 10 XI 1893	Dionizy Janiszewski 1939—41
Czesław Mączka 1898—1901	Jozafat Dawiskiba 1942
Dominik Kuźnik 7 I 1907—4 IX 1913	Michał Czartoryski od 15 XII 1942
Dionizy Florek od 4 IX 1913	Jozafat Dawiskiba 1 I 1943
Kaliks Świątek od 5 IX 1914	Wincenty Król 1 I 1944
Jacek Woroniecki kilka miesięcy w 1919 r.	Augustyn Uchański od 2 VII 1946
Anioł Siwek od 19 V 1919	Wiktor Konieczko 1946 — V 1949
Dominik Krzanowicz do 12 VIII 1930	Paweł Kielar od 22 IX 1952
	Gwala Torbiński od 1960 dotychczas
	Roman Zdziarstek

⁵⁸ ADK, Liber consil. conv. Crac. ab an. 1888, s. 219.